

## MARIAN DZIADOSZ

ur. Olszanka



Miejsce i czas wydarzeń	Olszanka, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, obrzędowość doroczna, pasterka, draka, robienie dowcipów, Hanna Dziadosz

### Przed Pasterką wychodziło się na drakę

Marian Dziadosz: *[Chodziło się] na drake, to się tak na wsi nazywało, na szczęście. [...] Przed pójściem na Pasterkę nie, przed dwunastą. [...] No to już jakieś mieli po piętnaście, po szesnaście lat, no to na szczęście co zrobić, no to ja to pamiętam to poleciało się tam kibel komuś się wywróciło nie, wóz spod dachu się wyciągnęło, na szose kilometr gospodarz szukał czy tak jak był śnieg, no to sanie się wyciągnęło nie, no draka taka była. [...] Mówiły na szczęście komuś nie.*

Hanna Dziadosz: *[...] Na przykład jak otwierały się drzwi do wewnątrz to można było kogoś zamknąć w domu...*

M.D: *A jeszcze moje pokolenie wcześniejsze przecież to nawet chałupy były te niższe pod strzechą nie, no to sanie czy wóz na koniu wyniosły chłopcy, chłopaki. [...] Później trza było chłopaków zawołać, postawić coś, bo to był okres świąteczny, żeby ściągnęły to.*

Data i miejsce nagrania	2013-04-26, Krzczonów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Olik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"